

STYCZEŃ

SŁOŃCE

wschód zachód

7-35 15-58

KSIĘŻYC

wschód zachód

9-50

Dł. dnia Przewidyw.

8-23 0-19

19

WTOREK

Dziś św. Henryka
Jutro św. Fabiana

FABRYKA

TEATR WIELKI: Dziś „Noc w Wenecji”.

TEATR NARODOWY: Dziś „Księżyc w żółtej Rzece”.

TEATR POLSKI: Dziś „Klub Piłkarski”.

TEATR LETNI: Dziś o g. 8 „Zolnierze królowej Madagaskaru”.

TEATR MAŁY: Dziś „Lato w Nohant”.

TEATR NOWY: Dziś „Judyna” w reżyserii Leona Schillera z Ireną Eichlerową w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY (Senatorska 20): O godz. 8.15 „Tajemnica lekarza”.

TEATR ATENEUM: „Woźny i młot”.

TEATR MALICKIEJ: Dziś o godz. 8.15 „Zamieszanie”.

OLĘKINA (Karowa 18): O godz. 8.15 „Zakochana królowa” z Werniką i Fertnerem.

CYRULIK: Codziennie „Król z paszkiem” z lunoszą Stepińską i Zimną na czele. Początek o 7.15 i 9.45.

TEATR MARIONETEK w Zimolanki (Mazowiecka 12): O godz. 8.45 wiecz. „Keep smiling”.

TEATR 8.15 (Śniadeckich 15) „Gaby”.

TEATR 13 RZĘDOW: Codziennie o godz. 7.15 i 9.45 wiecz. satyra polityczna „Duby smalone”.

TEATR KOZMATAŁOSI (Chłodna 49): Farsa „Hurra! Jest chłopczyk z Włoch”.

CYRULIK: codziennie o godz. 8.15. Wtorki, środy, soboty i święta o 4.30 i 6.15 nowoczesny program nowości i grupa tygrysów bengalskich.



RADIO

Wtorek, dn. 19 stycznia

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). 7.25 „Parę informacji”. 7.30 Muzyka (pł.). 8.00 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych): „Na śniegu i na lodzie”. 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Muzyka włoska — koncert popularny (pł.). 12.50 „Skrzynka rolnicza”. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Orkiestra i piosenki argentyńskie (pł.). 16.00 „Stolica i jej sprawy”. 16.10 „Życie kulturalne stolicy”. 16.15 „Skrzynka P.K.O.”. 16.30 „Muzyka hinduska” — reportaż z płyt w opracowaniu dr. Rad. Behari Lal Krysna Mathur. 17.15 „Dni powszednie państwa Kowalewicz” — powieść mówiona w oprac. Marii Kunciewiczowej. 17.30 Sonaty skrzypcowe Ludwika v. Beethovena (ze Lwowa). 17.50 „Życie papierowe” — monolog. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 „Sport w miastach i miasteczkach” — pogadanka. 18.20 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Dyskusyjny”. „W jaki sposób książka wychowuje dziecko?” 19.20 Mała Orkiestra P. R. 20.00 Koncert Stowarzyszenia Młodszych Dawnych Muzyki z okazji 10-lecia jego działalności. Wykonawcy: prof. dr. Chybiński — głosy wstępne. Chór kościoła Zbawiciela i orkiestra kameralna. Aleksander Michałowski (bas). Transmisja z Konserwatorium Muzycznego. 22.50 Muzyka lekka (pł.). 22.30 „Poezja w stolicy styczniowej” — kwadrans poetycki. 22.45 Muzyka taneczna.

Środa, 20 stycznia.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). 7.25 „Parę informacji”. 7.30 Koncert w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: a) Ciekawe i wesołe wiersze dla dzieci; b) Muzyka (pł.). 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Muzyka popularna w wykonaniu Orkiestry Włoskiej (z Poznania). 12.50 „Obroną domu rodzinnego przed atakami gazowymi” — pogadanka. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Utwory i fantazje operetkowe — muzyka (pł.). 15.55 „Skrzynka techniczna”. 16.10 „Czym jest twój tatuż? — piekarzem” — audycja dla dzieci (z Wilna). 16.25 „Rozwiązanie zagadki historycznej” — z dnia 9. 12. 1936 r. 16.00 Koncert Orkiestry P. R. 17.00 „Rola marynarki wojennej” — koncert. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Aleksander Bielakowski (śpiew). Kazimierz Blaschke (wiolonczela). 17.50 „Obrazek z życia miasteczka” — felieton. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 „Urolop wypoczynkowy” — pogadanka. 18.20 Koncert reklamowy. 18.50 „Nie marujmy czasu i młodzie” — pogadanka. 19.00 „Poedynek Doweiki z Doweiką” — opowiadanie Aleksandra Wankowicza. 19.20 Muzyka lekka (pł.). 20.35 Muzyka taneczna (pł.).

Fabryka Przetworów Chemicznych Fr. JAWOROWSKI

MYDŁA ZWYKŁE I PŁYNNE

Warszawa, Gęsia 99

W nieopalonej izbie o głodzie żyje rodzina bezrobotnego narodowca

Kraniec Pragi. Mała nędzna ciakła w oficynie domu na Radziwiłłowskiej. Izdebka ma niewiele więcej niż półtora metra wysokości i pochyla sufit, zniżający się do podłogi przy oknie.

W izdebce prawie tak zimno jak na dworze. Małe okienko pokrywa zamrós grubą warstwą. Woda w kubku jest zamrznięta. Mieszkańcy izby siedzą skuleni w kącie na barłogu. Jest ich czworo, Aleksander G. bezrobotny, jego żona i dwoje dzieci. Kobieta przysiadła do siebie swoje małe, jakby chcąc w ten sposób ochronić je przed bezlitosnym chłodem.

Nie małą ubrań

Dzieci jest dwoje, 10-letnia dziewczynka i chłopiec, który nie ma jeszcze 5 lat. Mają na sobie wytarte, polatane i cienkie ubrania. Chłopiec nie wychodzi wcale z izdebki, bo nie ma butów. Żona Aleksandra G. jest chora na płuc, choroba rozwija się coraz bardziej, straszliwe warunki, w jakich żyją pogarszają jej stan z dnia na dzień.

Aleksander G. odbywa kilka razy w tygodniu dalekie spacery do miasta przez most Poniatowskiego w poszukiwaniu pracy. Nie ma palta i jedyna ciepła rzecz, jaką wkłada na siebie to... mały wełniany szalik na szyję. Kiedy przyszedł do nas do redakcji przedwcześnie, było na dworze 10° mrozu, więc trząsł się cały z zimna w cienkiej zniszczonej marynarce.

Dotąd wszystkie poszukiwania pracy spełżyły na niczym. Dostęp do pracy zamyka mu drogę fakt, że jest narodowcem.

Głód

Cała rodzina żyje o głodzie. Nie mają wcale pieniędzy.

— Jak pan otrzymuje zasiłek? — pytam.

— Mam przyznane 2 obiady dziennie, ale daleko po nich chodzić, więc dostaję zamiast nich dwa razy w miesiącu paczkę żywnościową.

— Co w niej jest?

— 2 kg. boczku, 1 kg. grochu, 2 kg. kaszy i 1½ kg. aloniny. Nie starczy mi nieraz na kupienie chleba.

— A węgla ile pan dostaje?

— Raz na 6 tygodni 150 kg. To wychodzi przez tydzień, bo fiakata ma szpary i wywiewa z niej wszystko ciepło, a po tym nie mamy czym palić.

— Za komorne zalegacie dużo?

Test „82”

Śniadeckich 5

Wiedeńska komedia muzyczna

„GABY”

w roli tyt. LUCYNA SZCZEPANSKA

realizacja Witold Zdzitowiecki

KINO HOLLYWOOD

Początek w dni powszednie 5.30

w niedzielę i święta 8.45

Rozkoszna komedia filmowa

„Romans w Budapeszcie”

Na scenie REWIA. Gościnne występy

Chóru JURANDA

KINO „LOS” Krakowskie

Przedmieście 60

WYPRAWY KRZYŻOWE

W niedzielę i święta 2 poranki

11 i 13 CENY od 54 gr.

KINO KOMETA

UL. CHŁCZONA 47 49

Maria Stuart

NA SCENIE REWIA

„Chwila Biura Studiów”. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Opowieści o Chopinie”. 21.10 „Czym jest twój tatuż? — piekarzem” — audycja dla dzieci (z Wilna). 21.25 „Rozwiązanie zagadki historycznej” — z dnia 9. 12. 1936 r. 21.30 Koncert Orkiestry P. R. 21.40 „Rola marynarki wojennej” — koncert. 21.55 Koncert solistów. Wykonawcy: Aleksander Bielakowski (śpiew). Kazimierz Blaschke (wiolonczela). 22.00 „Obrazek z życia miasteczka” — felieton. 22.05 Pogadanka aktualna. 22.10 „Urolop wypoczynkowy” — pogadanka. 22.20 Koncert reklamowy. 22.30 „Nie marujmy czasu i młodzie” — pogadanka. 22.40 „Poedynek Doweiki z Doweiką” — opowiadanie Aleksandra Wankowicza. 22.50 Muzyka lekka (pł.). 23.05 Muzyka taneczna (pł.).

— Nie płacimy od marca 36 roku, a za każdy miesiąc należy się 20 zł.

„Przyjmę każdą pracę”

— Aleksander G. już od 5 lat nie ma żadnej pracy. Był do 32 r. pracownikiem umysłowym, pracował jako urzędnik na poczcie. Ze względu na swoje przekonania polityczne usunięto go z posady. Od tej pory żyje z rodziną w coraz gorszej nędzy.

— Jakże ma pan kwalifikacje?

— Skończyłem 6 klas gimnazjalnych w Mińsku Litewskim. Jestem Polakiem, ale tam mieszkała moja rodzina. W 17-ym roku z wybuchem rewolucji musiałem przerwać dalszą naukę. Po tym było za późno na to żeby się uczyć, trzeba było pracować na życie.

— Jaką więc pragnąłby pan otrzymać pracę?

— Każdą. Nie myślę już o pracy umysłowej, przyjmę każdą pracę na prowincji, czy w Warszawie, wszystko jedno, żeby tylko można było jakoś żyć.

— Czy nie próbował pan sam na własną rękę jakoś zarobić?

— Próbowałem. Mam licencję na handel domokrążny, mógłbym handlować warzywami, teraz pomarańczami, ale na to brak mi pieniędzy. Potrzeba kupić wózek, wagę, trochę pie

niędzy na zakup owoców, o gdybym tak miał choć ze 150 zł. możeby wreszcie coś poszło...

W imieniu Aleksandra G. zwracamy się z gorącą prośbą do naszych Czytelników o pomoc dla niego. Wszelką pomoc prosimy kierować do kanonu pisma Al. Jerozolimskiego 3a.

Najistotniejszą pomocą, bo trwalszą i wyrywającą całą nieszczęśliwą rodzinę z tragicznego życia bezrobotnych byłaby przede wszystkim praca, jakakolwiek praca, zapewniająca możliwość egzystencji w Warszawie lub na prowincji.

Sprostowanie

W bezpłatnym prospekcie ABC cmytkowo wydrukowano nazwę firmy Fr. Jaworski, zamiast Fr. Jaworowski, co niniejszym sprostujemy.

Pobity przez dozorcę

Na ul. Filtrowej został pobity przez dozorcę Stanisław Rogoński, lat 48, furman, zam. przy ul. Kościuszki nr. 12. Rogoński doznał złamania kości lewego przedramienia i został opatrzony w ambulatorium pogotowia ratunkowego.

WINA SZLACHETNE

DUŻY WYBÓR
OLBRZYMIE ZAPASY

WARSZAWA - BRACKA 9

FIRMA EGZ. 1911

Na BANKIETY, ZABAWY, WESELA

Tel. 9-27-16
Na żądanie wysyłam cennik

Czerwone książki M. Arcta

„Czerwone książki” M. Arcta cieszą się wśród szerokiego kół czytelników zasłużoną dobrą opinią. Lektura tych książek dostarcza wrażeń należących do rodzaju najlepszej sensacji. Zarówno doborom autorów, jak i doborom tematów „czerwone książki” Arcta korzystnie odbijają od całej masy wydawnictw sensacyjnych, przedstawiających zazwyczaj bardzo niewielką lub żadną wartość artystyczną, nie mówiąc o ich wartości wychowawczej, najczęściej jeszcze bardziej wątpliwej. „Czerwone książki” przedstawiają zawsze na tle sensacyjnej fabuły charaktery

ludzie mocne i prawe.

W ostatnich czasach ukazał się szereg tych książek, a mianowicie: Tom Gilla „Wąwóz śmierci” — powieść w tłumaczeniu J. Sujkowskiej. W. B. Mowery „Serce północy” oraz dwie książki popularnego angielskiego autora Zane Grey, a mianowicie „Piłoci” i „Grzmieć góra”. Wszystkie cztery książki dostarczają miłej i niezwykle interesującej lektury, trzymając czytelnika w napięciu od pierwszej do ostatniej strony. Przedstawiają one niezwykle przygody niezwykłych ludzi na tle surowej, lecz pięknej przyrody (g.).

Mrozy

Oflara mrozu i pianstwa

Na rogu ul. Podwały i Piekarskiej, we wnętrzu bramy policjant znalazł leżącą nieprzytomną 35-letnią Marię Filutowską, bezdomną, którą przewiózł do II-go komis. Tam lekarz stwierdził, iż F. jest pijana i zmarła.

Po zastosowaniu soli trzeźwiących, oraz zastrzyków z kamfory i kofeiny, nieszczęśliwą przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Lód okuł

zatokę Pucką

Mroz na Bałtyku spowodował zniżkę temperatury morza. Miej-

scami pojawiły się na wysokości brzegów polskich małe kry oraz śręzy. Lód zatoki Puckiej objął już brzegi kępy Puckiej, Swarzewskiej i nasady Helu, przy czym stale wzrasta. Na plażach śręzy tworzy zlodowacenia brzegu.

Dżwina zamarzła

DYNEBURG, 18. I. Dopiero dn. 15 b. m. Dżwina pod Dyneburgiem zamarzła. Najstarsi mieszkańcy miasta nie pamiętają zimy, w której by zamarznięta Dżwina przyszła tak późno.

Prenumeratę ABC

zamawiać można:

OSOBISCIE LUB PISEMNIEM w Kantorze ABC — Aleje Jerozolimskie 3a.

TELEFONICZNIE 72783 lub 309.33

WPLATĘ PRENUMERATY skutecznie można:

OSOBISCIE w Kantorze ABC Al. Jerozolimskie 3a.

PRZEKAZEM ROZRACHUNKOWYM drukowanym w ABC

na początku i na końcu miesiąca.

PRZEKAZEM POCZTOWYM pod adresem Kantoru ABC.

BLANKIETEM P. R. O. Nr. 23400.

PRZEZ ROZNOŚCIELKĘ (za pokwitowaniem).

PRENUMERATA ABC KOSZTUJE MIESIĘCZNIE:

zł. 2.30 bez premii, zł. 3.30 z premią (dziś Sienkiewicz).

DORĘCZANIE ABC w Warszawie odbywa się najpóźniej do

godziny 7.30 rano.

„Pomoc zimowa” w Płocku dla żydowskiej gminy

Słuszne oburzenie wywołała w Płocku wiadomość, że miejski Komitet Pomocy Zimowej postanowił dać ze swych funduszy 2000 zł. gminie żydowskiej. To zarządzenie Komitetu Pomocy Zimowej jest co najmniej bardzo dziwne. Przecież bezrobotni żydzi na równi z Polakami otrzymują za pomocą zimową, a co wspólnego z pomocą zimową ma gmi-

na żydowska? Na dzień przed decyzją żydowskiego Komitetu Pomocy Zimowej zwracano uwagę ze strony tych, którzy biorą czynny udział w akcji Pomocy Zimowej na to, że żydzi uczylają się od płacenia świadczeń na pomoc dla bezrobotnych. W tych warunkach postanowienie miejskiego Komitetu zakrawa po prostu na skandal.

Sprzedaj wszelkich dodatków do powielaczy (GESTETNER - RONEO). Pisanie klisz, powielanie — SZYBKO i TANIO

„HELKAR” Kr. Przedmieście 1
tel. 316-60

Dwa karnawały

Wobec licznych zapytań naszych Czytelników, dotyczących carykatyry zamieszczonej w niedzielnym numerze „ABC” na str. 4, p. t. „Dwa karnawały” odpowiadamy: W karnawale „lepszych” sier biorą udział pan ex-premier Kozłowski twórca Berez — tańczy w pierwszej parze po prawej stronie, p. ex-premier Janusz Jędrzejewicz twórca „nowej autonomii” na wyższych uczelniach — pije samotnie robiąc oko „na lewo”, a wreszcie przy stole „choruje” ex-marszałek Sejmu p. Świątalski.

Rozszarpany przez pociąg

W Wydartowie w pow. Mogilno, pom. maszynisty, Piotr Galas, zajęty przy naprawie parowozu, w pewnej chwili szedł niebacznie na sąsiedni tor.

W tym czasie nadjechał pociąg pośpieszny z Poznania do Torunia, który wpadł na nieszczęśliwego i rozszarpał go dosłownie na strzępy. Wypadek wywołał wstrząsające wrażenie wśród licznie zebranych na peronie podróżnych.

Chciał przemycić a stracił majątek

W miejscowości Schit na garnicy rumuńskiej do straży granicznej zgłosił się jakiś osobnik, który począł wypytywać żołnierzy rumuńskich, czy nie udalo się przejść na stronę polską bez rewizji. Oficer patrolu kazał odprowadzić nieznajomego na posterunek, jednak przy rewizji nie przy nim nie znaleziono, wobec czego został zwolniony. Z posterunku udał się ów osobnik do miejscowej kantyny, gdzie opowiadał, że stracił cały majątek. Gdy wzięto go w krzyżowy ogień pytań, przyznał się, że odprowadzany na posterunek rzucił do śniegu paczkę zawierającą 8 tysięcy dolarów. Kilka tysięcy dolarów i sztabe złota — ogólnej wartości 40000 zł. Porzuconej paczki nie dało się odszukać i w ten sposób niedoszły przemytnik stracił cały majątek.

Pożar młyna powodem samobójstwa

W Strzyżewicach pow. Tłumacz wybuchł pożar w młynie młynowym, stanowiącym własność Aleksandra Nowaka. Młyn spłonął doszczętnie wraz z zapasem 10.000 kg. zboża. Przyczyną pożaru było pozostawienie w młynie niedopalonego koksu, którym osuszano świeżo sporządzone miejsce z betonu pod montaż kamienia młyńskiego. Szkody wynoszą około 35.000 złotych. Młyn nie był ubezpieczony. W czasie pożaru właściciel młyna 62-letni Aleksander Nowak, widząc, że pożar nie da się ugasić, popełnił samobójstwo dwoma strzałami z rewolweru w serce. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Największy gentelman wśród profesorów

Akcja „Zettha Jawkowego” na S. G. H. znalazła wielu zwolenników. Wśród grona profesorskiego tej uczelni są niestety panowie, popierający usilnie prowokacyjne zachowanie się żydów.

D o tych w pierwszym rzędzie

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. Mirosław PRZEDBURSKI
K O R N E
WENERYCZNE Al. Jerozolimskie 47 m. 12
PŁC I O W E g. 3-9 w. tel. 9-1-92

należy p. Edward Lipiński, który w dn. 14 b. m. ustąpił swego miejsca przy katedrze pod krzyżem wymalowanej żydówce, mimo, że ławki po lewej stronie były wolne.

Profesor ten posunął się do tego, że odgrażał się studentom, separującym się od żydów i używając swą zwierzchnią władzę, sterczącą asystenta D., sadzącą w „towarzystwie” żydówek!

A może chodzi tu tylko o obrażę uczuć gentelmana, który nie mógł znieść widoku stojących kobiet?

Ostrożnie z bronią!

27-letni Edward Jankowski, froter (Wawrzyszew), będąc wczoraj w południe napadniętym przez 2-ch nieznanych sprawców w Wawrzyszewie, bronili się ręką straszak, bijąc napadniętego po głowie. Wówczas padł strzał, przy czym cały nabój ugodził Jankowskiego w lewą rękę. Rannego opatrzone w ambulatorium Pogotowia.

Śmierć ofiary dramatu małżeńskiego

W szpitalu Dz. Jezus zmarł 37-letni Stanisław Kaniewski, bez zajęcia, b. student U. J. P., który 15 b. m. na rogu ul. Czerniakowskiej i Podchorążych zastrzelił swą żonę po czym popełnił samobójstwo.

Posiedzenie lekarzy i inżynierów katolików

Dnia 21 stycznia odbędzie się w sali Domu Katolickiego (Nowogrodzka 49, sala 33) posiedzenie lekarzy katolików i inżynierów, na którym Dr. Wojciech wygłosi referat: „Encyklika Piusa XI Quadragesimo Anno”.

Moda na ślizgawki

Nadejście stosunkowo silnej fali mrozów spowodowało masowy napływ zgłoszeń przedsiębiorstw o charakterze sezonowym.

Do wydziału przemysłowego Zarządu Miejskiego zgłoszono w ostatnich dniach czterdzieś ślizgawek na placach niezabudowanych, położonych przeważnie na krańcach miasta.

Krwawa zemsta

Przyrządem do manicure

zranila koleżankę

Alina Kielbaszka (Marszałkowska 14), kontrolna, na rogu ul. Marszałkowskiej i Koszykowej, natknęła się na koleżankę po łachu, Helenę Kondakównę (Piusa 42). Między wspomnianymi wynikła sprzeczka na tle porachunków osobistych.

Kielbaszka zaczęła się we wnęce bramy i rzuciła się na przeciwniczkę, zadając jej tym samym szereg ran tłuczonych głową, oraz raniąc twarz, szyję i piersi ostrym narzędziem do manicure. Lekarz Pogotowia stwierdził u Kondakówny 5 ran tłuczonych głowy. Po udzieleniu pomocy, ofiarę krwawej zemsty przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Kielbaszka zatrzymano w areszcie.

Tajemnicze samobójstwo urzędnika

W lokalu Centralnego Biura sprzedaży opakowań blaszanych, przy ul. Wierzbowej 8, popełnił samobójstwo, strzelając sobie z rewolweru w usta urzędnik tego biura 39-letni Tadeusz Latoszek. Żona Latoszka również pracująca w tym biurze oraz dyrekcja nie chcą wyjawiać ewentualnych przyczyn samobójstwa.